

Совітські спортсмени - фундамент Київського "Динамо" мають покращити спортивний універсальний рівень в розвитку спорту і досягнути високого успіху. Тутимчасом зупиняє. "Przeгляд Sportowy" серйозно працює!

Адрес: "Секція Спорту" Київ
Адрес: "Секція Спорту" Київ

Radziecki sportowcy-pilkarze kijowskiego Dynamo przekazują sportowcom polskim życzenia rozwoju i osiągnięcia wysokiego poziomu w ich poczynaniach sportowych. Dla Czytelników "Przeгляdu Sportowego" — serdeczne pozdrowienia.

Trener drużyny Dynamo Kijów Oleg Oszenkow

PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok X Nr 89 (965)

Warszawa, czwartek 28 października 1954 r.

Cena 50 gr

Potrzebowski
kandydatem
Szczecina
do Rady Narodowej

SZCZECIN 27.10 (tel. wł.) W środę w auli Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Szczecinie na specjalnym zebraniu profesorów, studentów i pracowników tej uczelni wysunięto kandydaturę na radnych Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej i Między innymi na kandydata do Miejskiej Rady Narodowej wysunięta została kandydatura zasłużonego mistrza sportu, olimpijczyka i wielokrotnego reprezentanta naszego kraju mistrza i rekordzisty Polski Edmunda Potrzebowskiego.

Zebrani gorącymi okłaskami wyrazili swą zgodę na kandydaturę do MRN tego znanego w całej Polsce sportowca.

Strzelec
Zakrzewski
otrzymał
odznaczenie

Przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — WL Rzeczek nadał brązowy medal „Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe” reprezentantowi Polski w strzelectwie sportowym, mistrzowi sportu Zbigniewowi Zakrzewskiemu.

Rozkład jazdy
Dynamo Kijów

SEKCJA Piłki Nożnej GKFF ustaliła ostatecznie z kim i gdzie będzie jeszcze grać kijowski Dynamo podczas pobytu w Polsce.

w niedzielę 31 października o godz. 12 w Chorzowie z Unią

w środę 1 listopada o godz. 14 w Łodzi z Włókniarzem

Mecz 1 ligi Unia Chorzwów — Gwardia W-wa wyznaczony na niedzielę 31 października przeniesiony został na inny jeszcze nie wyznaczony termin.

W Brukseli Polska — Belgia 1:3 w hokeju na trawie

BRUKSELA 27.10 (tel. wł.) W środę rozpoczął się w Brukseli międzynarodowy turniej hokeja na trawie z udziałem 10 państw. W turnieju uczestniczą: Anglia, Austria, Belgia, Dania, Hiszpania, Holandia, Niemcy zach., Polska i Szwajcaria. W pierwszym dniu Niemcy zach. pokonały Hiszpanię 2:1 (0:1), a Polska przegrała z Belgią 1:3 (1:0).

Polska grała w następującym zestawieniu: Górny, Pawlicki, Słankiewicz, Maciaszyk, Marzec, Kubiak, A. Flinik, H. Flinik, J. Flinik, Konieczny i Czajka. Sędziowali Holendrzy Rogge i van Donselaar.

Zespół nasz sprawił nam zawod, bowiem zagrał słabiej niż ostatnio w kraju, a Belgia była przeciwnikiem, którego można było pokonać. Polacy wytrzymali nerwowo tylko do przerwy, ustępując w drugiej połowie meczu Belgom zwłaszcza pod względem taktycznym. Belgowie mieli nadto lepiej opanowane zatrzymywanie piłeczki. W zespole polskim nie było w tym okresie powiązania między atakami i pomocą oraz między pomocą i obroną. Naszymi słabszymi punktami byli głównie prawy łącznik i prawy pomocnik.

Przewodzenie zdobył dla Polski z przeobra Henryk Flinik w 7 min. Wyrównał dla Belgii w drugiej połowie Meheling w 4 min. Dwie następne bramki zdobył dla Belgii w 16 i 26 min. Deleval.

W czwartek odbędą się następujące mecze: Holandia — Austria, Niemcy zach. — Polska, Anglia — Francja i Belgia — Hiszpania. W piątek zespół polski ma przerwę; w dniu tym grają Francja ze Szwajcarią i Austria z Danią. W sobotę Polska spotka się z Hiszpanią, Anglia ze Szwajcarią, Dania z Holandią i Belgia z Niemcami zach.

Rozgrywki te zadecydują, które drużyny zakwalifikują się do półfinałów.

Półfinały odbędą się w niedzielę, a finały w poniedziałek.

Drużyny, które nie zakwalifikowały się do półfinału, rozegrają spotkania o miejsca od 5—10.

Wojt.



Bramka?! Nie, Larlonow — obrońca Dynamo w ostatniej chwili wybił piłkę głową na aut

Fot. Warmiński

Doskonała taktycznie gra drużyny stołecznej zaskoczyła jedenastkę gości z Kijowa

Gwardia-Dynamo 1:1 (0:0)

Gospodarze mogliby wygrać, gdyby lepiej strzelali

W PIERWSZYM spotkaniu na terenie Polski rozegranym w środę na stadionie Wojska Polskiego Dynamo Kijów spotkało się z Gwardią Warszawa. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0).

Na stadionie WP oglądaliśmy bardzo interesujące spotkanie, w którym zmierzył się zdobywca Pucharu ZSRR i tegoroczny triumfator w turnieju o Puchar Polski. Gdybyśmy na tę niedzielny mecz mieli wydać opinie o naszej piłce nożnej, to wypadłaby ona bardzo korzystnie. Gwardia miała okresy gry, w których przewidywała drużyny gości pod względem taktycznym, technicznym i kondycyjnym, te okresy były bardzo długie, tak, że w sumie można uważać, że inicjatywa należała do niej i że ona była przez większość meczu stroną atakującą. Ta przewaga taktyczna i techniczna miała swoje podłoże właśnie w przewadze kondycyjnej. Pod tym względem Gwardia górowała zdecydowanie.

Dynamo było pod koniec meczu wyraźnie wyczerpane. Nie ma się zresztą czemu dziwić. Długi, ciężki sezon naszpikowany trudnymi meczami mistrzowskimi, międzynarodowymi i pucharowym, w którym nieraz trzeba było grać po 120 minut — robi swoje.

DOSKONAŁA TAKTYKA GWARDII

Drużyna warszawska zagrała jeden z najlepszych meczów w swojej karierze. Jeśli chodzi o grę w polu. Ze strzelaniami było tradycyjnie już u nas gorzej.

Trener Dynamo Kijów Oleg Oszenkow przyznał w rozmowie z dziennikarzami, iż jego zespół był poważnie zaskoczony założeniami taktycznymi przeciwników. Dwóch środkowych obrońców — w tyle Maruskiewicz, — stale zmieniający się rolami Zientara i Ochmański, to były pułapki, których rozszyfrowanie zabrało dynamowcom dużo energii i czasu.

Co najważniejsze jednak, to fakt, iż wszystkie te założenia taktyczne zostały doskonale wykonane, że prawie cała drużyna Gwardii stanęła na wysokości zadania.

Trzej piłkarze zadecydowali o tym, iż Gwardia nie dała się

Zenit przegrał 0:1

PRAGA 27.10 (tel. wł.) Piłkarze Banku Ostrava pokonali Zenit Leningrad 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Klizak w 25 min. Sędziował Harangozó (Węgry). Widzów około 8000. Baniły był lepszym zespołem, gościł on częściowo pod bramką przeciwnika, którego przewidywał technicznie i taktycznie. Zenit rozegra drugie spotkanie w najbliższym tygodniu w Pradze z miejscowym Spartakiem.

zepchnąć do obrony, że gwardziści atakowali, naciskali, walczyli nie o obronę bramek, ale o jej zdobycie.

Ci trzej piłkarze, którzy stanowili trzon poczyniły, którzy z żelazną konsekwencją realizowali koncepcję gry to — Zientara, Maruskiewicz i Wiśniewski.

Dość się pisze i mówi o dobrej grze naszych pomocników, ale ta trójka dała pokaz rzadko oglądany — tak trzeba grać zawsze, a wówczas zmusi się własny napad do znacznie lepszych akcji, do strzałów.

JAK GRAŁO DYNAMO

Zanim zajmniemy się oceną innych pozycji i innych aktorów spotkania, trzeba zatrymać się na drużynie Dynamo. Miłośnicy nie zawiedli naszych oczekiwania, jeśli chodzi o szybkość.

Dokończenie na str. 4

W piątek walczymy w Goeteborgu

- mówią ze Sztokholmu bokserzy CRZZ

NA zaproszenie Szwedzkiej Federacji Sportu Robotniczego wyjechała 26 i 27 bm. do Szwecji drużyna bokseńska CRZZ. W skład drużyny wchodzi bokserzy: Anielak, Brychlik, Boczarski, Soczewiński, Miłowski, Sadowski, Piński. Kierownikiem ekipy jest Leszek Rylski. Zespołowi towarzyszą sędzia Twardowski i dr Sidorowicz. Drużynie naszej sekundować będzie trener Bianga.

W środę połączymy się ze Sztokholmem i rozmawialiśmy z kierownikiem polskiej drużyny Leszkiem Rylskim.

— Już w pierwszym dniu pobytu w Sztokholmie przeprowadziliśmy rozmowy z kierowni-

ctwem AIF (Federacji Robotniczej) i uzgodniliśmy, iż pierwszy mecz odbędzie się w piątek 29 października w Goeteborgu. Zmierzymy się tam z reprezentacją AIF. Pięściarze szwedzcy nie mają obsady w trzech cięższych wagach, wobec czego musieliśmy przyjechać tutaj w uszczuplonym składzie. Drugi mecz odbędzie się 1 listopada w Halmstadt.

Szwedzi proponują, abyśmy rozegrali jeszcze trzecie spotkanie, ale decyzja co do tego jeszcze nie zapadła. Naszych bokserów czekają przecież dalsze poważne próby w kraju i zagranicą. Obawiamy się, że mogliby ulec przemęczeniu.



Szybki Gagnidze bardzo często przedostawał się na pole podbramkowe Gwardii

Fot. E. Franckowiak

W szatni — pełnej radości

NIGDY jeszcze nie panowali po meczu w szatni, warszawskiej Gwardii tak radości nastroj, jak po środowym, towarzyskim spotkaniu ze zdobywcą Pucharu ZSRR — Dynamem Kijów. Nic w tym zresztą dziwnego. Piłkarze stołeczni rozegrali świetne spotkanie, toteż ich radość i dumę są w pełni uzasadnione. Posłuchajmy pierwszych wrażeń z meczu:

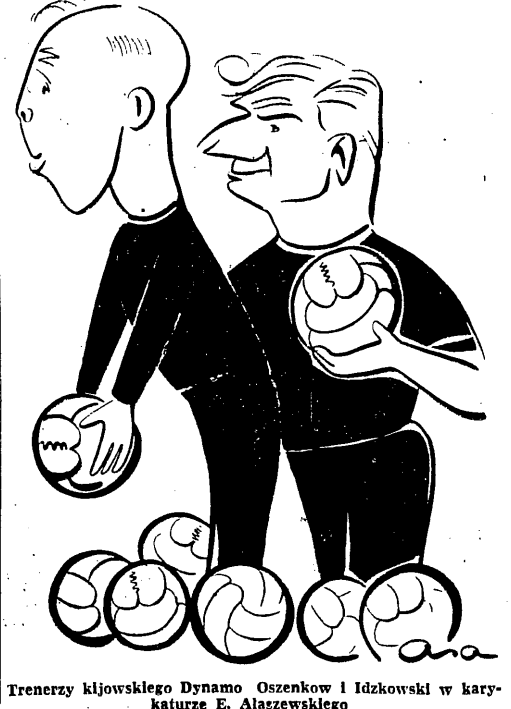
MISTRZ SPORTU TRENER BRZOSKOWSKI:

— Zadawolony jestem, że zawodnicy zgodnie zrealizowali mój plan taktyczny. Wygraliśmy dzięki grom, mieliśmy znacznie więcej z gry zwłaszcza w pierwszej połowie spotkania. Na jaw wyszły jeszcze raz stabe umiejętności strzeleckie napastników. Obrona zagrała bardzo dobrze — chłopcy mieli swój wielki dzień.

Mam jednak uwagę pod adresem sędziów. Na przykład musieliśmy pamiętać, że nie wolno zamknąć oczu przy obronie strzału i rzutach pod nogi przeciwników. Sędzia, że udzielił kontuzji Wiśniewskiemu. Brak jego na pomocy uniemożliwił nam wykonanie w całości naszych założeń taktycznych.

Dynamo podobalo się. Wydało mi się jednak, że zawodnicy kijowscy miała jeszcze w nogach ciężkie boje pucharowe. Pod koniec spotkania wykazali oni braki kondycyjne.

ZIENTARA: — Cóż wiele mówić — wyszedł nam mecz z konicz. Miałem przewagę, ale atak za mało strzelał. Widziałem już Dynamo w błokwie podczas meczu mistrzostwo z CBSA, który kijowianie remisowali 1:1. Wtedy, nasz dzisiejszy przeciwnik grał znacznie lepiej. U Dynamo widziałem duży szał formy. Inna sprawa, że goście dali się zaskoczyć naszemu planowi taktycznemu, polegającemu na grze dwoma środkowymi — jednym w przedzie i jednym w tyle.



Trenerzy kijowskiego Dynamo Oszenkow i Idzkowski w karykaturze E. Alaszewskiego

Śląsk czeka na mecz Unia-Dynamo

STALINOGRÓD 27. 10. (tel. wł.). Przygotowania do niedzielnej spotkania Dynamo Kijów — Unia Chorzwów, które rozegrane zostanie na stadionie Unii o godz. 12.00 — są w pełnym toku. Od wtorku działa w Stalinochorzowie przedstawiciel PPS, zatwierdzając wszystkie związane z wielką i przez sprawę. Oczywiście, jak zwykle sprawa nabycia biletu urasta do dużego problemu, bowiem mecz wywołal ogromne zainteresowanie. Ale nie tylko ta kwestia, jest mierznikiem wielkiego zainteresowania imprezą.

Piłkarze Unii wzięli się do solidnego treningu. W wtorek pracowali do zmroku. „Kondy-

cja, kondycja i jeszcze raz kondycja” — mówił wczorajszym Cieli. „Piłkarze radziecy pod względem kondycyjnym są przecież wprost fantastyczni” — przekonywał wszystkich nasz zasłużony mistrz sportu. „Jeśli chcemy osiągnąć dobry wynik i pokazać publiczności dobrą piłkę to te ostatnie dni dździelać nas od spotkania musimy przygotować na sumienny trening kondycyjny. Przez 90 minut gry wszyscy muszą pracować na „pełnych obrotach”.

W środę prawie cała drużyna Unii była obecna na meczu w Warszawie.

Piękny malowniczy Kijów gości już nasze zespoły siatkówki w piątek rozpoczyna się czwórmecz

LACZYMY się z kijowskim Pałacem Sportu, w którym trenują nasi siatkarze i siatkarki. Przy telefonie trener państwowy Krzyżanowski opowiada nam szczegółowo o podróży i ostatnich dniach poprzedzających czwórmecz Ukrainy — Białorusi — RFSRR — Polska.

W Brześciu przesłaliśmy się do znajomych z wygodny radiocik wozów spalinowych. Przyjechaliśmy do Kijowa w poniedziałek przed wieczorem, wyczerpani z długiej podróży. Na dworcu powitali nas przedstawiciele Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu. Na dworcu w Kijowie oczekiwal nas z kwiatami duże młodzieży, sportowców oraz oflagielni przedstawiciele Republikańskiego Komitetu Kultury Fizycznej.

W Brześciu przesłaliśmy się do znajomych z wygodny radiocik wozów spalinowych. Przyjechaliśmy do Kijowa w poniedziałek przed wieczorem, wyczerpani z długiej podróży. Na dworcu powitali nas przedstawiciele Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu. Na dworcu w Kijowie oczekiwal nas z kwiatami duże młodzieży, sportowców oraz oflagielni przedstawiciele Republikańskiego Komitetu Kultury Fizycznej.

Zamieszkałymi w pięknym reprezentacyjnym hotelu. Niemal każdy z nas otrzymał do dyspozycji oddzielny pokój z luksusowa łazienką. Pogoda była do wtorku wieczór taka ładna, że chłopcy chodzili „do figury”. Dopiero dziś, w środę nie, co się ochłodziło. Czas spędzamy w sposób bardzo urozmaicony. We wtorek przed południem zwiedzaliśmy niewątpliwie ciekawe muzeum Lenina, po obiedzie byliśmy w kinie, potem odbyliśmy pierwszy trening. Wieczorem, po kolacji, towarzysze radziecy zaprowadzili nas na piękny spacer nad Dniepr, na Jego strómy, prawy brzeg, z którego rozciąga się niezrównana panorama na rzekę, mosty i Kijów. Odhaczając się w wiodzie światła mostów, słonecznym stróżem rzeki siatki, a nad wszystkimi grający blaskiem latarni i oświetlonych oświetlonych Kijów tworzą tak niezwykły

coś, że doprawdy trudno nam było wzrok oderwać. W ogóle jesteśmy zachwyceni stolicą Ukrainy. Jest to jedyna w swoim rodzaju, malownicza miasto. Szerokie, wznoszące się do góry, potem opadające w dół, lasy domy i mnóstwo zieleni — miasto po prostu tonie w zieleni.

Dzisiejszy dzień — środe — spędziliśmy już tak, aby przyzwyczaić się do warunków, w jakich będziemy spędzać dni zawodów, które będą się odbywać przed wieczorem. Zespoły polskie będą występować codziennie w przedostatnim i ostatnim meczu, a więc zawodnicy będą udawać się na spoczynek bardzo późno — około 21 — w noc czasu moskiewskiego. Wobec tego ustalanie jedynym już dzisiaj o 11, o 12, o 13.30 i kolacje o 22.30. Po śniadaniu bitymki, znowu w szatni na filmie „Ziemia”, a o 15 odbyliśmy dwugodzinny trening.

W czwartek trenujemy przed południem, a wieczorem idziemy do opery na „Carmen”, z czego się wszyscy bardzo cieszą, bo opera kijowska ma ustaloną renomę. Szafa, w której trenujemy i w której odbędą się rozgrywki, jest pod względem technicznym b. dobra, ale publiczność nie zmiesz się zbyt wiele. Oprócz nas trenowały tu również zespoły Białorusi, z którymi nasi chłopcy rozegrali sparingowe spotkania.

Sido znalazł w tym roku w Europie tylko jednego pogromcę — Andrzeja Walczaka, którego widzimy na zdjęciu, gdy opowiada o swej karierze sprawozdawcy Polskiego Radia w parę minut po zwycięskim rzucie

Foto „Arsen”



Kalendarz imprez

I LIGA
W nawiasach podajemy wyniki uzyskane w pierwszej rundzie rozgrywek.
Gwardia Kraków — Ogniwko Kraków (1:1). Sedziuj: Sidorak. Pełniący: Stachurski. Stalino.

GWKS — Budowlani Chorzów (2:1) o godz. 12 na stadionie WP w Warszawie. Sedziuj: Mytnik. Ellnik. Ostrowski z Krakowa.

Gwardia Bydgoszcz — Ogniwko Bytom (2:2). Sedziuj: Bukowski, Fomin, Alberski z Kielec.

Górnik Radlin — Kolejarz Piaradzki (2:2). Sedziuj: Wolkowski, Sieradzki, Bak z Zielonej Góry.

II LIGA
Kolejarz W-wa — Budowlani Gódnik (1:0) o godz. 12 na stadionie Kolejarza przy ul. Konwiktorskiej w Warszawie. Sedziuj: Cober, Barczak, Polak z Stalino.

Górnik Zabrze — Górnik Wałbrzych (1:1). Sedziuj: Nowak, Marur, Bronik z Kielec.

Ogniwko Tarnów — Górnik Bytom (1:2). Sedziuj: Prackowski, Fabianak, Polak z Gódnik.

Ogniwko Wrocław — Budowlani Opole (0:1). Sedziuj: Marszał, Matalski, Kania z Stalino.

O WĘCIE DO II LIGI
Kolejarz Pręgarnia — Stal Radom (0:2). Sedziuj: Morawetz, Sudo, Porada z Rzeszowa.

Stal Gódnik — Stal Lipiny (4:1). Sedziuj: Hasek, Szczęsny, Cielicki, Małdan z Warszawy.

Spółnia W-wa — Kolejarz Leszno (0:1) o godz. 11 na stadionie Spółni przy ul. Potockiej w Warszawie. Sedziuj: Nalepa, Płoczek, Niciel z Stalino.

Spółnia Luban — Włókniarz Kraków (1:1). Sedziuj: Kulczak, Brandys, Łuszcz z Stalino.

Koszykówka
I LIGA MĘSKA
Gwardia Kraków — Stal Poznań (Twardo i Elbanowski z Warszawy).

Spółnia Gódnik — Kolejarz Poznań (Kilma i Ziolkowski z Warszawy).

AZS PW W-wa — Spółnia Kraków na sali AWF o godz. 19.30 (Gontowski i Smolter z Gódnika).

AZS Toruń — Kolejarz W-wa (Elme i Zajaczkowski z Łodzi).

Włókniarz Łódź — GWKS (Ariet i Mięta z Krakowa).

II LIGA MĘSKA
Grupa A
AZS AWF W-wa — Kolejarz Toruń w sobotę 30.00 o godz. 17. w sali AWF w Warszawie (Mall-ewski i Kister z Lublina).

Start Lublin — Kolejarz Ostrów (Zaliński i Czekański z Łodzi).

Ogniwko Wrocław — Włókniarz Wrocław (Ariet i Mięta z Krakowa).

Grupa B
AZS Szczecin — Ogniwko Wrocław (Górecki i Pokrywczyk z Poznania).

Budowlani Toruń — Ogniwko Kraków (Nowak i Jarebowski z Łodzi).

Górniki Zabrze — Spółnia Gódnik (Janowski i Krakowski z Krakowa).

LIGA ŻENSKA
Kolejarz Poznań — Spółnia Stalino (Dawidczuk i Słowikowski).

AZS AWF W-wa — Gwardia Wrocław o godz. 17 w sali AWF w Warszawie (Maliszewski i Kister z Lublina).

Włókniarz Łódź — Kolejarz W-wa (Budziński i Regula z Krakowa).

Spółnia W-wa — Gwardia Kraków w sobotę 30.00 o godz. 19.30 w sali AWF w Warszawie (Gotartowski, Smolter z Gódnika).

GWKS Kraków — AZS Wrocław (Twardo, Elbanowski z Warszawy).

Piłka ręczna
MISTRZOSTWA POLSKI KOBIET
AZS AWF W-wa — AZS Poznań nie odebrała się, gdyż zespół poznański zawiadomił gospodarzy, iż z powodu braku zawodniczek nie może walczyć o I i do stołczy nie przyjeżdżają.

Budowlani Chorzów — Stal Chorzów (1:3). Sedziuj: Eberhardt z Warszawy.

Górniki Świętochłowice — Budowlani Gópnik (6:3). Sedziuj: Muszyński z Poznania.

Tenis stołowy
Stal Ursus — Włókniarz Częstochowa (9:1) w sobotę 30.00 o godz. 18 w Ursusie. Sedziuj: Olszak, Tuchoński.

Ogniwko Kraków — Spółnia W-wa (2:8). Sedziuj: Szerzacki i Giersek.

Spółnia Łódź — Stal Radom (4:6). Sedziuj: Dresler i Gawlik.

Stal Siemianowice — Ogniwko Wrocław (4:6). Sedziuj: Jedrus i Gwiazda.

Budowlani W-wa — Włókniarz Łódź (4:6) o godz. 11 w sali Spółni przy ul. Czerniakowski 171/173. Sedziuj: Rybaltowski i Juszkiewicz.

Zapasy
GRUPA I
Gódnik — Poznań (1:7). Sedziuj: Nowakowski z Warszawy i Łoboda z Bydgoszczy.

GRUPA II
Warszawa II — Łódź woj. (4:4). Sedziuj: Smoczyński z Poznania i Gurski z Stalino.

Stalino — Poznań II (6:2). Sedziuj: Szajewski z Warszawy i Pawlikowski z Krakowa.

Bydgoszcz — Szczecin (3:3). Sedziuj: Świętosławski z Warszawy i Francuski z Poznania.

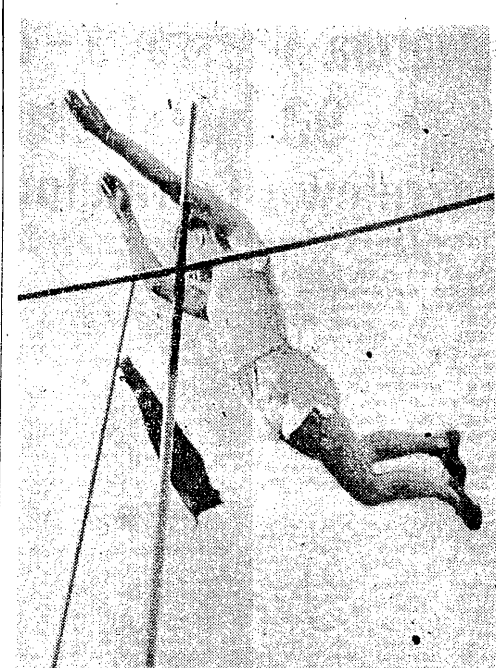
GRUPA III
Kraków — Wrocław (2:6). Sedziuj: Szmatoch z Stalino i Szczęsny z Warszawy.

Boks
Grupa I
Gwardia Łódź — Stal Poznań o godz. 11 w hali Włókniarza na Włocławku.

Halki w Zakopanem
ZAKOPANE 27.10 (tel. wł.)
W dniach 25 i 26.10.1955 w Zakopanem bardzo silny wiatr powołał, który wyrządził poważne szkody w drzewostanie Parku Narodowego.

Halki ogoloni również zupełnie góry z kilkunastocentymetrowego śniegu. Zaraz po halkach nastąpiły bardzo obfite opady śnieżne, tak, że w tej chwili zanotowano na Kasprowym pokrywą śnieżną grubość 75 cm przy temperaturze -20 C.

Wobec takich dogodnych warunków narciarze przystąpili do intensywnego treningów.



Janiszewski nad poprzeczką na wysokości 425 cm
Foto T. Drankowski

Drugi dzień zawodów w Łodzi

Ciachówna 13,85 w kuli, Fabrykowski 195 wżwyż
DRUGI dzień zawodów lekkoatletycznych w Łodzi (poniedziałek) przyniósł jeden rekord Polski oraz kilka wartościowych rekordów życiowych. Rekord Polski padł w konkursie kul, w którym Ciachówna uzyskał wynik 13,85 m. W konkursie rzutu młotem najlepszym okazał się Fabrykowski, który uzyskał rezultat 195 m. W pozostałych konkurencjach również odnotowano kilka rekordów życiowych.

WYNIKI
MEZCZYŹNI: w dal: 1. Kropidło - 7,28 m; 2. Rataj - 7,10 m; 3. Grabowski, Gór. - 6,99 m.

Piękny wyczyn polskich szybowców
POLSCY piloci szybowcowi zgromadzeni na obóz w Jezewie koło Łodzi, w tym dniu dokonali niezwykłego w historii szybowcznictwa wyczynu, zdobywając w lotach wesołocystów, nad pasmem Karłowickim, Hardt (Lisie Tak), Jakub (Poznań), St. Czotliwy (Ostrów Wlkp.) i Kapita (Wrocław).

Zamów w kiosku Ruchu
Kalendarz Sportowy na rok 1955
W odpowiedzi na liczne pytania czytelników informujemy, że w związku z wydaniem nowego kalendarza, w którym zamieszczamy wszystkie wyniki zawodów, w tym również wyniki z imprez międzynarodowych, postanowiliśmy wydać go w formie kalendarza. Zamów go w kiosku Ruchu przy ul. Miodowej 10 w Łodzi.

Za piłką między ligowymi koszami
Zadawoili tylko CWKS w krakowskiej Gwardii coś „nie gra“ w Czyżby nowa „wielka trójka“? Słazaczki zasługują na poparcie. Druga liga na start.

Zadawoili tylko CWKS w krakowskiej Gwardii coś „nie gra“
W związku z tym, że w tym roku sezonu przystąpił do gry klub Gwardia, który ma w składzie wielu doświadczonych zawodników, w tym również takich, którzy w przeszłości zdobyli tytuły mistrzowskie, postanowiliśmy zwrócić uwagę na ten klub. Gwardia ma w składzie wielu doświadczonych zawodników, w tym również takich, którzy w przeszłości zdobyli tytuły mistrzowskie.

Władając jej przebieg do nie-liczącego ze zdrową ambicją zawodnika — unikać walki.
W pozostałych spotkaniach z kompletną częstotliwością Spółnia Gódnik z trudem uporadła się z zespołem beniaminitów ligowym, swym imiennikiem z Krakowa, a poznański „druhy Kolejarz — Stal Wrocław” w wstępie przegrywał, ale w końcu zwyciężył. W tym spotkaniu Spółnia Gódnik z trudem uporadła się z zespołem beniaminitów ligowym, swym imiennikiem z Krakowa, a poznański „druhy Kolejarz — Stal Wrocław” w wstępie przegrywał, ale w końcu zwyciężył.

Już nie tylko Sidło

Mesole i smutek refleksje

po zawodach lekkoatletycznych w Łodzi

SIDŁO przegrał Nie wszyscy chyba zdają sobie jeszcze sprawę z wagi tego wydarzenia, które trzeba wstawić do rejestru największych niespodzianek tego sezonu. Sidło w ciągu tego roku zdobył sobie miasto oszczepek nieopisanego w Europie. Mimo licznych startów międzynarodowych nie udało się wygrać z Sidlą tej miary zawodnikom, co dosłownie przeliczył Finowie Nikkinen i Hyttinen, rekordzista ZSRR Kuzniecow i zwycięzca meczu Fredriksson i Bengtsson.

A jednak jest oszczepek, który zdołał wygrać z Sidlą i to bynajmniej nie przypadkowo. Wynik 73,54 — to już dla światowej tej miary zawodnikiem stał się od imprezy w Łodzi Andrzej Walczak.

Sidło przegrał, a jednak porażka ta nie smuci nas w najpoważniejszy sposób imprez tegorocznych.

NASZA POZYCJA W EUROPIE
Obecna pozycja naszego oszczepek jest już bardzo silna. Przeciwnie 10 najlepszych naszych wyników przekroczyła 67 m i pod tym względem wyprzedziła nas jedynie Finowie oraz Zw. Radziecki.



Zdzisław Jędrzejak — zwycięzca mistrza i rekordzisty Europy
Foto „Arsen”

ATUTY OBU OSZCZEPIKÓW
Jak zrealizować w Łodzi obaj przyśrodkowi kandydaci do przekroczenia granicy 80 m?

Zwycięzca Walczak wszystkie wiecie jakie zwycięstwa odnotował. W tym konkursie zdobył rekordy życiowe w momencie przekładania i samego wyczynu, z czym miał dotychczas największe kłopoty. Bieg Walczaka na rozbiegu jest typowym biegiem oszczepek najwyższej klasy; kroki jego są długie i przynajmniej skądś się biorą, a przy tym wykonywane są z taką szybkością, że mimo woli odnosi się wrażenie, że przy przekładaniu oszczepek ma się pod nogami. Ale Walczak zdołał już doprowadzić przekładanie do takiego poziomu, iż nie tracąc na nie ze swego płynnego i szybkiego rozbiegu. Pod tym względem ma on wyraźną przewagę nad Sidlą, który zresztą w Łodzi nie zawodził ani razu, a że przeważa z Walczakiem pod koniec sezonu — z tego tylko wypada nam się cieszyć, mamy bowiem teraz parę takich świat nam może pozazdrościć.

My biegaliśmy trochę wolniej ale za to... skuteczniej
PRZEZ cały tydzień byłem ogromnie zdenerwowany. Zaczęło się to od wizyty w moim pokoju specjalisty działu lekkoatletycznego w naszym Redakcji, Zygmunta Głuszka.

W poniedziałek będę musiał złożyć ci kondolencje — powiedział tajemniczo.

Zaniopkoilem się poważnie i pytam go o powód.

— Na zawodach w Łodzi będą próby bicia rekordów Polski w sztafetach, a między innymi i w 10x100 m, w której figurujecie jako rekordzista.

Zaniopkoilem się poważnie i pytam go o powód.

— Na zawodach w Łodzi będą próby bicia rekordów Polski w sztafetach, a między innymi i w 10x100 m, w której figurujecie jako rekordzista.

Możesz być pewien, że w tym konkursie Sidła przegrał z Walczakiem, który w tym konkursie zdobył rekordy życiowe w momencie przekładania i samego wyczynu, z czym miał dotychczas największe kłopoty.

Władając jej przebieg do nie-liczącego ze zdrową ambicją zawodnika — unikać walki.

Władając jej przebieg do nie-liczącego ze zdrową ambicją zawodnika — unikać walki.

Przebieg tabeli wynosił do 67,322, tzn. więcej niż rekordy wielu krajów, a m. in. Francji.

PRYMIWY URZĄDZEN STADIUM W ŁODZI
Zawody w Łodzi oprócz dobrych wyników, nie niespodziewana postać CWKS i AZS. Zrzeczenia te zignorowały? Ważna impreza. W Łodzi byłoby to prawdziwym sukcesem dla CWKS i AZS. Zrzeczenia te zignorowały? Ważna impreza. W Łodzi byłoby to prawdziwym sukcesem dla CWKS i AZS.

NASZA POZYCJA W EUROPIE
Obecna pozycja naszego oszczepek jest już bardzo silna. Przeciwnie 10 najlepszych naszych wyników przekroczyła 67 m i pod tym względem wyprzedziła nas jedynie Finowie oraz Zw. Radziecki.

Czterech Polaków na liście 10 najlepszych na świecie w pływaniu

SEZON letni w północnej części szufl ziemskiej został definitywnie zamknięty. W sierpniu, w czasie gdy namach pływaczkami, zaczęły ukazywać się listy 10 najlepszych pływaków na świecie. Jedną z nich, zestawioną przez F. Oppenheima a ogłoszoną przez francuski L'Equipe, podajemy niżej. Tabela obejmuje wyniki uzyskane na basenach 50 m i 100 m w wodzie słodkiej, a więc w warunkach olimpijskich. W tabelce uwzględniono również wyniki uzyskane na dystansach 100 ydardów i 1 metrowych (mimo pewnych różnic). Przynajmniej, że długości basenów odpowiadają na stojące w tabeli: 110 yd — 100,58 m; 220 yd — 201,17 m; 440 yd — 402,34 m; 880 yd — 804,68 m; 1760 yd — 1609,36 m. Wyniki uzyskane na basenach 100 ydardów i 1 metrowych są stosunkowo lepsze. Wyniki uzyskane na basenach 100 ydardów i 1 metrowych są stosunkowo lepsze.

Imię i nazwisko	Wynik
1. Nikkinen, Finlandia	79,60
2. Sidło, Polska	79,03
3. Hyttinen, Finlandia	78,98
4. Kuzniecow, ZSRR	78,19
5. Will, Niemcy zach.	77,12
6. Fredriksson, Szwecja	76,74
7. Bengtsson, Szwecja	75,55
8. Walczak, Polska	75,54
9. Kauhanen, Finlandia	74,56
10. Danielsen, Norwegia	74,35

Imię i nazwisko	Wynik
1. Feter (Węgry)	2:31
2. Marjuczak (ZSRR)	2:30,5
3. Borisenko (ZSRR)	2:30,4
4. Gierke (Holandia)	2:30,3
5. Fujii (Japonia)	2:30,2
6. Wohlman (NRD)	2:30,1
7. Hale (Anglia)	2:30,0

Imię i nazwisko	Wynik
1. Henricks (Australia)	56,1
2. Tani (Japonia)	57,0
3. Nyeki (Węgry)	57,4
4. Chianese (USA)	57,5
5. Gidonez (USA)	57,5
6. Suzuki (Japonia)	57,6
7. Tanigawa (Japonia)	57,6
8. Scholtes (USA)	57,9
9. Scholtes (USA)	57,9
10. Kadus (Węgry)	58,0

Imię i nazwisko	Wynik
1. Shoji (Japonia)	1:48,4
2. Cordas (Węgry)	1:48,5
3. Magyar (Węgry)	1:48,5
4. Kono (USA)	1:48,5
5. Onno (USA)	1:48,5
6. Onno (USA)	1:48,5
7. Yamauchi (Japonia)	1:48,5
8. Johnson (P.R. Afryka)	1:48,5
9. Schuster (Węgry)	1:48,5
10. Aoki (Japonia)	1:48,5
11. Adachi (Japonia)	1:48,6

Imię i nazwisko	Wynik
1. Wielema (Holandia)	1:13,3
2. De Korte (Holandia)	1:13,3
3. Mann (USA)	1:13,3
4. Harrison (P.R. Afryka)	1:13,3
5. Schmidt (N. zach.)	1:13,3
6. Christensen (Dania)	1:13,3
7. Stewart (Nowa Zelandia)	1:13,3
8. Symons (Anglia)	1:13,3
9. Fischer (Kanada)	1:13,3
10. Schneider (NRD)	1:13,3

Chataway gratuluje Kucowi

PRAGA 27.10 (tel. wł.) Chataway, który słuchał przez radio sobotniej transmisji z biegu Kuc — Zatopek, w kilka godzin po zwycięstwie Kuca nastąpił na jego adres telegram następującej treści: „Winszę największemu w świecie biegaczowi Włodzimierzowi Kucowi zrealizowania jego zamierzeń — pobicia rekordu świata”.

Dalsze sukcesy hokeistów Dynamo Moskwa w Niemczech

BERLIN 25.10. Hokeści Moskiewskiego Dynamo zakończyli zwycięsko dopóty międzynarodowy turniej w Niemczech, w którym zdobyli tytuł mistrzowski, zdobywając pułch przedostatni. W ostatnim meczu rozegranym w Dortmundzie Dynamo odniosło zwycięstwo wygrywając z szwajcarskim CS Zurych — 7:3 (10, 41, 22). Powyższe zwycięstwo posiadała Moskiewska drużyna z radzieckimi, dla którego bramki zdobyli: Bobrow, I. Giuszegow — 2 oraz Babicz i Byszok. Jedną bramkę była samobójczą. W ostatnim spotkaniu turnieju Krefelder EV pokonał swego lokalnego rywala Preussen Krefeld — 9:1 (4, 0, 3, 1, 2, 0).

BERLIN 27.10 (tel. wł.) Po zdecydowanym zwycięstwie na turnieju w Krefeld, hokeści Moskiewskiego Dynamo zakończyli występ w Niemczech zwyciężąc meczem w Bad Nauheim. W tym meczu było grane tam przez zawodników ligi Bad Nauheim, wspaniałemu kilku zawodnikom z Düsseldorfu. Zespół radziecki, mimo że wystąpił bez czołowej trójki: Bobrow, Babicz, Sarwalow i tym razem odniósł zdecydowane zwycięstwo 8:2 (8, 10, 14).

Ponad 7 tys. widzów oglądało spotkanie, w którym drużyna radziecka pokazała jeszcze raz nowoczesny, na wysokim poziomie hokej. Brankami podzielili się: Czerepanow — 3, Komarow — 2 oraz Gurizszew, Ewarij i Pietelin. Strzelcem 3 bramek dla Niemców był Niess.

Po meczu Dynamo wjechało do Berlina w sobotę gdzie rozegrało rewanżowy mecz z swoim niedzielnym przeciwnikiem z turnieju w Krefeld — Krefelder EV. Prasa niemiecka omawiając występ hokeistów radzieckich podkreśla zgodność ich stylu z nowoczesnym. Sprawy nie powiodły radzieckim zawodnikom, którzy nie dostrzegli, że gra niemiecka była w tym czasie bardzo nowoczesna, a ich styl przestarzały. W meczu Dynamo wygrało 2:0. W pierwszym meczu Dynamo wygrało 2:0. W drugim meczu Dynamo wygrało 2:0. W trzecim meczu Dynamo wygrało 2:0.

Bronzstein i Petrosjan na czele turnieju w Belgradzie

BELGRAD 26.10. W 4 rundzie międzynarodowego turnieju szachowego w Belgradzie uzyskano następujące wyniki: W najciekawszej partii 2. rundy Bronzstein (ZSRR) pokonał Petrosjana (Węgry), który zdobył tytuł mistrzowski. W drugiej rundzie Petrosjan pokonał Bronzsteina, który zdobył tytuł wicemistrza. W trzeciej rundzie Bronzstein pokonał Petrosjana, który zdobył tytuł brązowego medalisty. W czwartej rundzie Bronzstein pokonał Petrosjana, który zdobył tytuł czwartego miejsca.

Moskwa - Egipt 33:17 w podnoszeniu ciężarów

MOSKWA 27.10 (tel. wł.) Spotkanie w podnoszeniu ciężarów Moskwa — Egipt przyniosło zwycięstwo gospodarzom 33:17. Wyniki: Kategoria 52 kg: Roman (M) 300 kg (90-90-120); 2. Mahgoub (E) 285 kg (85-85-110); 3. Ali Machgoub (E) 275 kg (85-85-105); 4. El Touhy (E) — 357,5 kg; 5. Walechowski (M) — 387,5 kg; 6. El Touhy (E) — 357,5 kg; 7. Walechowski (M) — 387,5 kg; 8. El Touhy (E) — 357,5 kg; 9. Walechowski (M) — 387,5 kg; 10. El Touhy (E) — 357,5 kg; 11. Walechowski (M) — 387,5 kg; 12. El Touhy (E) — 357,5 kg; 13. Walechowski (M) — 387,5 kg; 14. El Touhy (E) — 357,5 kg; 15. Walechowski (M) — 387,5 kg; 16. El Touhy (E) — 357,5 kg; 17. Walechowski (M) — 387,5 kg; 18. El Touhy (E) — 357,5 kg; 19. Walechowski (M) — 387,5 kg; 20. El Touhy (E) — 357,5 kg; 21. Walechowski (M) — 387,5 kg; 22. El Touhy (E) — 357,5 kg; 23. Walechowski (M) — 387,5 kg; 24. El Touhy (E) — 357,5 kg; 25. Walechowski (M) — 387,5 kg; 26. El Touhy (E) — 357,5 kg; 27. Walechowski (M) — 387,5 kg; 28. El Touhy (E) — 357,5 kg; 29. Walechowski (M) — 387,5 kg; 30. El Touhy (E) — 357,5 kg; 31. Walechowski (M) — 387,5 kg; 32. El Touhy (E) — 357,5 kg; 33. Walechowski (M) — 387,5 kg; 34. El Touhy (E) — 357,5 kg; 35. Walechowski (M) — 387,5 kg; 36. El Touhy (E) — 357,5 kg; 37. Walechowski (M) — 387,5 kg; 38. El Touhy (E) — 357,5 kg; 39. Walechowski (M) — 387,5 kg; 40. El Touhy (E) — 357,5 kg; 41. Walechowski (M) — 387,5 kg; 42. El Touhy (E) — 357,5 kg; 43. Walechowski (M) — 387,5 kg; 44. El Touhy (E) — 357,5 kg; 45. Walechowski (M) — 387,5 kg; 46. El Touhy (E) — 357,5 kg; 47. Walechowski (M) — 387,5 kg; 48. El Touhy (E) — 357,5 kg; 49. Walechowski (M) — 387,5 kg; 50. El Touhy (E) — 357,5 kg; 51. Walechowski (M) — 387,5 kg; 52. El Touhy (E) — 357,5 kg; 53. Walechowski (M) — 387,5 kg; 54. El Touhy (E) — 357,5 kg; 55. Walechowski (M) — 387,5 kg; 56. El Touhy (E) — 357,5 kg; 57. Walechowski (M) — 387,5 kg; 58. El Touhy (E) — 357,5 kg; 59. Walechowski (M) — 387,5 kg; 60. El Touhy (E) — 357,5 kg; 61. Walechowski (M) — 387,5 kg; 62. El Touhy (E) — 357,5 kg; 63. Walechowski (M) — 387,5 kg; 64. El Touhy (E) — 357,5 kg; 65. Walechowski (M) — 387,5 kg; 66. El Touhy (E) — 357,5 kg; 67. Walechowski (M) — 387,5 kg; 68. El Touhy (E) — 357,5 kg; 69. Walechowski (M) — 387,5 kg; 70. El Touhy (E) — 357,5 kg; 71. Walechowski (M) — 387,5 kg; 72. El Touhy (E) — 357,5 kg; 73. Walechowski (M) — 387,5 kg; 74. El Touhy (E) — 357,5 kg; 75. Walechowski (M) — 387,5 kg; 76. El Touhy (E) — 357,5 kg; 77. Walechowski (M) — 387,5 kg; 78. El Touhy (E) — 357,5 kg; 79. Walechowski (M) — 387,5 kg; 80. El Touhy (E) — 357,5 kg; 81. Walechowski (M) — 387,5 kg; 82. El Touhy (E) — 357,5 kg; 83. Walechowski (M) — 387,5 kg; 84. El Touhy (E) — 357,5 kg; 85. Walechowski (M) — 387,5 kg; 86. El Touhy (E) — 357,5 kg; 87. Walechowski (M) — 387,5 kg; 88. El Touhy (E) — 357,5 kg; 89. Walechowski (M) — 387,5 kg; 90. El Touhy (E) — 357,5 kg; 91. Walechowski (M) — 387,5 kg; 92. El Touhy (E) — 357,5 kg; 93. Walechowski (M) — 387,5 kg; 94. El Touhy (E) — 357,5 kg; 95. Walechowski (M) — 387,5 kg; 96. El Touhy (E) — 357,5 kg; 97. Walechowski (M) — 387,5 kg; 98. El Touhy (E) — 357,5 kg; 99. Walechowski (M) — 387,5 kg; 100. El Touhy (E) — 357,5 kg; 101. Walechowski (M) — 387,5 kg; 102. El Touhy (E) — 357,5 kg; 103. Walechowski (M) — 387,5 kg; 104. El Touhy (E) — 357,5 kg; 105. Walechowski (M) — 387,5 kg; 106. El Touhy (E) — 357,5 kg; 107. Walechowski (M) — 387,5 kg; 108. El Touhy (E) — 357,5 kg; 109. Walechowski (M) — 387,5 kg; 110. El Touhy (E) — 357,5 kg; 111. Walechowski (M) — 387,5 kg; 112. El Touhy (E) — 357,5 kg; 113. Walechowski (M) — 387,5 kg; 114. El Touhy (E) — 357,5 kg; 115. Walechowski (M) — 387,5 kg; 116. El Touhy (E) — 357,5 kg; 117. Walechowski (M) — 387,5 kg; 118. El Touhy (E) — 357,5 kg; 119. Walechowski (M) — 387,5 kg; 120. El Touhy (E) — 357,5 kg; 121. Walechowski (M) — 387,5 kg; 122. El Touhy (E) — 357,5 kg; 123. Walechowski (M) — 387,5 kg; 124. El Touhy (E) — 357,5 kg; 125. Walechowski (M) — 387,5 kg; 126. El Touhy (E) — 357,5 kg; 127. Walechowski (M) — 387,5 kg; 128. El Touhy (E) — 357,5 kg; 129. Walechowski (M) — 387,5 kg; 130. El Touhy (E) — 357,5 kg; 131. Walechowski (M) — 387,5 kg; 132. El Touhy (E) — 357,5 kg; 133. Walechowski (M) — 387,5 kg; 134. El Touhy (E) — 357,5 kg; 135. Walechowski (M) — 387,5 kg; 136. El Touhy (E) — 357,5 kg; 137. Walechowski (M) — 387,5 kg; 138. El Touhy (E) — 357,5 kg; 139. Walechowski (M) — 387,5 kg; 140. El Touhy (E) — 357,5 kg; 141. Walechowski (M) — 387,5 kg; 142. El Touhy (E) — 357,5 kg; 143. Walechowski (M) — 387,5 kg; 144. El Touhy (E) — 357,5 kg; 145. Walechowski (M) — 387,5 kg; 146. El Touhy (E) — 357,5 kg; 147. Walechowski (M) — 387,5 kg; 148. El Touhy (E) — 357,5 kg; 149. Walechowski (M) — 387,5 kg; 150. El Touhy (E) — 357,5 kg; 151. Walechowski (M) — 387,5 kg; 152. El Touhy (E) — 357,5 kg; 153. Walechowski (M) — 387,5 kg; 154. El Touhy (E) — 357,5 kg; 155. Walechowski (M) — 387,5 kg; 156. El Touhy (E) — 357,5 kg; 157. Walechowski (M) — 387,5 kg; 158. El Touhy (E) — 357,5 kg; 159. Walechowski (M) — 387,5 kg; 160. El Touhy (E) — 357,5 kg; 161. Walechowski (M) — 387,5 kg; 162. El Touhy (E) — 357,5 kg; 163. Walechowski (M) — 387,5 kg; 164. El Touhy (E) — 357,5 kg; 165. Walechowski (M) — 387,5 kg; 166. El Touhy (E) — 357,5 kg; 167. Walechowski (M) — 387,5 kg; 168. El Touhy (E) — 357,5 kg; 169. Walechowski (M) — 387,5 kg; 170. El Touhy (E) — 357,5 kg; 171. Walechowski (M) — 387,5 kg; 172. El Touhy (E) — 357,5 kg; 173. Walechowski (M) — 387,5 kg; 174. El Touhy (E) — 357,5 kg; 175. Walechowski (M) — 387,5 kg; 176. El Touhy (E) — 357,5 kg; 177. Walechowski (M) — 387,5 kg; 178. El Touhy (E) — 357,5 kg; 179. Walechowski (M) — 387,5 kg; 180. El Touhy (E) — 357,5 kg; 181. Walechowski (M) — 387,5 kg; 182. El Touhy (E) — 357,5 kg; 183. Walechowski (M) — 387,5 kg; 184. El Touhy (E) — 357,5 kg; 185. Walechowski (M) — 387,5 kg; 186. El Touhy (E) — 357,5 kg; 187. Walechowski (M) — 387,5 kg; 188. El Touhy (E) — 357,5 kg; 189. Walechowski (M) — 387,5 kg; 190. El Touhy (E) — 357,5 kg; 191. Walechowski (M) — 387,5 kg; 192. El Touhy (E) — 357,5 kg; 193. Walechowski (M) — 387,5 kg; 194. El Touhy (E) — 357,5 kg; 195. Walechowski (M) — 387,5 kg; 196. El Touhy (E) — 357,5 kg; 197. Walechowski (M) — 387,5 kg; 198. El Touhy (E) — 357,5 kg; 199. Walechowski (M) — 387,5 kg; 200. El Touhy (E) — 357,5 kg; 201. Walechowski (M) — 387,5 kg; 202. El Touhy (E) — 357,5 kg; 203. Walechowski (M) — 387,5 kg; 204. El Touhy (E) — 357,5 kg; 205. Walechowski (M) — 387,5 kg; 206. El Touhy (E) — 357,5 kg; 207. Walechowski (M) — 387,5 kg; 208. El Touhy (E) — 357,5 kg; 209. Walechowski (M) — 387,5 kg; 210. El Touhy (E) — 357,5 kg; 211. Walechowski (M) — 387,5 kg; 212. El Touhy (E) — 357,5 kg; 213. Walechowski (M) — 387,5 kg; 214. El Touhy (E) — 357,5 kg; 215. Walechowski (M) — 387,5 kg; 216. El Touhy (E) — 357,5 kg; 217. Walechowski (M) — 387,5 kg; 218. El Touhy (E) — 357,5 kg; 219. Walechowski (M) — 387,5 kg; 220. El Touhy (E) — 357,5 kg; 221. Walechowski (M) — 387,5 kg; 222. El Touhy (E) — 357,5 kg; 223. Walechowski (M) — 387,5 kg; 224. El Touhy (E) — 357,5 kg; 225. Walechowski (M) — 387,5 kg; 226. El Touhy (E) — 357,5 kg; 227. Walechowski (M) — 387,5 kg; 228. El Touhy (E) — 357,5 kg; 229. Walechowski (M) — 387,5 kg; 230. El Touhy (E) — 357,5 kg; 231. Walechowski (M) — 387,5 kg; 232. El Touhy (E) — 357,5 kg; 233. Walechowski (M) — 387,5 kg; 234. El Touhy (E) — 357,5 kg; 235. Walechowski (M) — 387,5 kg; 236. El Touhy (E) — 357,5 kg; 237. Walechowski (M) — 387,5 kg; 238. El Touhy (E) — 357,5 kg; 239. Walechowski (M) — 387,5 kg; 240. El Touhy (E) — 357,5 kg; 241. Walechowski (M) — 387,5 kg; 242. El Touhy (E) — 357,5 kg; 243. Walechowski (M) — 387,5 kg; 244. El Touhy (E) — 357,5 kg; 245. Walechowski (M) — 387,5 kg; 246. El Touhy (E) — 357,5 kg; 247. Walechowski (M) — 387,5 kg; 248. El Touhy (E) — 357,5 kg; 249. Walechowski (M) — 387,5 kg; 250. El Touhy (E) — 357,5 kg; 251. Walechowski (M) — 387,5 kg; 252. El Touhy (E) — 357,5 kg; 253. Walechowski (M) — 387,5 kg; 254. El Touhy (E) — 357,5 kg; 255. Walechowski (M) — 387,5 kg; 256. El Touhy (E) — 357,5 kg; 257. Walechowski (M) — 387,5 kg; 258. El Touhy (E) — 357,5 kg; 259. Walechowski (M) — 387,5 kg; 260. El Touhy (E) — 357,5 kg; 261. Walechowski (M) — 387,5 kg; 262. El Touhy (E) — 357,5 kg; 263. Walechowski (M) — 387,5 kg; 264. El Touhy (E) — 357,5 kg; 265. Walechowski (M) — 387,5 kg; 266. El Touhy (E) — 357,5 kg; 267. Walechowski (M) — 387,5 kg; 268. El Touhy (E) — 357,5 kg; 269. Walechowski (M) — 387,5 kg; 270. El Touhy (E) — 357,5 kg; 271. Walechowski (M) — 387,5 kg; 272. El Touhy (E) — 357,5 kg; 273. Walechowski (M) — 387,5 kg; 274. El Touhy (E) — 357,5 kg; 275. Walechowski (M) — 387,5 kg; 276. El Touhy (E) — 357,5 kg; 277. Walechowski (M) — 387,5 kg; 278. El Touhy (E) — 357,5 kg; 279. Walechowski (M) — 387,5 kg; 280. El Touhy (E) — 357,5 kg; 281. Walechowski (M) — 387,5 kg; 282. El Touhy (E) — 357,5 kg; 283. Walechowski (M) — 387,5 kg; 284. El Touhy (E) — 357,5 kg; 285. Walechowski (M) — 387,5 kg; 286. El Touhy (E) — 357,5 kg; 287. Walechowski (M) — 387,5 kg; 288. El Touhy (E) — 357,5 kg; 289. Walechowski (M) — 387,5 kg; 290. El Touhy (E) — 357,5 kg; 291. Walechowski (M) — 387,5 kg; 292. El Touhy (E) — 357,5 kg; 293. Walechowski (M) — 387,5 kg; 294. El Touhy (E) — 357,5 kg; 295. Walechowski (M) — 387,5 kg; 296. El Touhy (E) — 357,5 kg; 297. Walechowski (M) — 387,5 kg; 298. El Touhy (E) — 357,5 kg; 299. Walechowski (M) — 387,5 kg; 300. El Touhy (E) — 357,5 kg; 301. Walechowski (M) — 387,5 kg; 302. El Touhy (E) — 357,5 kg; 303. Walechowski (M) — 387,5 kg; 304. El Touhy (E) — 357,5 kg; 305. Walechowski (M) — 387,5 kg; 306. El Touhy (E) — 357,5 kg; 307. Walechowski (M) — 387,5 kg; 308. El Touhy (E) — 357,5 kg; 309. Walechowski (M) — 387,5 kg; 310. El Touhy (E) — 357,5 kg; 311. Walechowski (M) — 387,5 kg; 312. El Touhy (E) — 357,5 kg; 313. Walechowski (M) — 387,5 kg; 314. El Touhy (E) — 357,5 kg; 315. Walechowski (M) — 387,5 kg; 316. El Touhy (E) — 357,5 kg; 317. Walechowski (M) — 387,5 kg; 318. El Touhy (E) — 357,5 kg; 319. Walechowski (M) — 387,5 kg; 320. El Touhy (E) — 357,5 kg; 321. Walechowski (M) — 387,5 kg; 322. El Touhy (E) — 357,5 kg; 323. Walechowski (M) — 387,5 kg; 324. El Touhy (E) — 357,5 kg; 325. Walechowski (M) — 387,5 kg; 326. El Touhy (E) — 357,5 kg; 327. Walechowski (M) — 387,5 kg; 328. El Touhy (E) — 357,5 kg; 329. Walechowski (M) — 387,5 kg; 330. El Touhy (E) — 357,5 kg; 331. Walechowski (M) — 387,5 kg; 332. El Touhy (E) — 357,5 kg; 333. Walechowski (M) — 387,5 kg; 334. El Touhy (E) — 357,5 kg; 335. Walechowski (M) — 387,5 kg; 336. El Touhy (E) — 357,5 kg; 337. Walechowski (M) — 387,5 kg; 338. El Touhy (E) — 357,5 kg; 339. Walechowski (M) — 387,5 kg; 340. El Touhy (E) — 357,5 kg; 341. Walechowski (M) — 387,5 kg; 342. El Touhy (E) — 357,5 kg; 343. Walechowski (M) — 387,5 kg; 344. El Touhy (E) — 357,5 kg; 345. Walechowski (M) — 387,5 kg; 346. El Touhy (E) — 357,5 kg; 347. Walechowski (M) — 387,5 kg; 348. El Touhy (E) — 357,5 kg; 349. Walechowski (M) — 387,5 kg; 350. El Touhy (E) — 357,5 kg; 351. Walechowski (M) — 387,5 kg; 352. El Touhy (E) — 357,5 kg; 353. Walechowski (M) — 387,5 kg; 354. El Touhy (E) — 357,5 kg; 355. Walechowski (M) — 387,5 kg; 356. El Touhy (E) — 357,5 kg; 357. Walechowski (M) — 387,5 kg; 358. El Touhy (E) — 357,5 kg; 359. Walechowski (M) — 387,5 kg; 360. El Touhy (E) — 357,5 kg; 361. Walechowski (M) — 387,5 kg; 362. El Touhy (E) — 357,5 kg; 363. Walechowski (M) — 387,5 kg; 364. El Touhy (E) — 357,5 kg; 365. Walechowski (M) — 387,5 kg; 366. El Touhy (E) — 357,5 kg; 367. Walechowski (M) — 387,5 kg; 368. El Touhy (E) — 357,5 kg; 369. Walechowski (M) — 387,5 kg; 370. El Touhy (E) — 357,5 kg; 371. Walechowski (M) — 387,5 kg; 372. El Touhy (E) — 357,5 kg; 373. Walechowski (M) — 387,5 kg; 374. El Touhy (E) — 357,5 kg; 375. Walechowski (M) — 387,5 kg; 376. El Touhy (E) — 357,5 kg; 377. Walechowski (M) — 387,5 kg; 378. El Touhy (E) — 357,5 kg; 379. Walechowski (M) — 387,5 kg; 380. El Touhy (E) — 357,5 kg; 381. Walechowski (M) — 387,5 kg; 382. El Touhy (E) — 357,5 kg; 383. Walechowski (M) — 387,5 kg; 384. El Touhy (E) — 357,5 kg; 385. Walechowski (M) — 387,5 kg; 386. El Touhy (E) — 357,5 kg; 387. Walechowski (M) — 387,5 kg; 388. El Touhy (E) — 357,5 kg; 389. Walechowski (M) — 387,5 kg; 390. El Touhy (E) — 357,5 kg; 391. Walechowski (M) — 387,5 kg; 392. El Touhy (E) — 357,5 kg; 393. Walechowski (M) — 387,5 kg; 394. El Touhy (E) — 357,5 kg; 395. Walechowski (M) — 387,5 kg; 396. El Touhy (E) — 357,5 kg; 397. Walechowski (M) — 387,5 kg; 398. El Touhy (E) — 357,5 kg; 399. Walechowski (M) — 387,5 kg; 400. El Touhy (E) — 357,5 kg; 401. Walechowski (M) — 387,5 kg; 402. El Touhy (E) — 357,5 kg; 403. Walechowski (M) — 387,5 kg; 404. El Touhy (E) — 357,5 kg; 405. Walechowski (M) — 387,5 kg; 406. El Touhy (E) — 357,5 kg; 407. Walechowski (M) — 387,5 kg; 408. El Touhy (E) — 357,5 kg; 409. Walechowski (M) — 387,5 kg; 410. El Touhy (E) — 357,5 kg; 411. Walechowski (M) — 387,5 kg; 412. El Touhy (E) — 357,5 kg; 413. Walechowski (M) — 387,5 kg; 414. El Touhy (E) — 357,5 kg; 415. Walechowski (M) — 387,5 kg; 416. El Touhy (E) — 357,5 kg; 417. Walechowski (M) — 387,5 kg; 418. El Touhy (E) — 357,5 kg; 419. Walechowski (M) — 387,5 kg; 420. El Touhy (E) — 357,5 kg; 421. Walechowski (M) — 387,5 kg; 422. El Touhy (E) — 357,5 kg; 423. Walechowski (M) — 387,5 kg; 424. El Touhy (E) — 357,5 kg; 425. Walechowski (M) — 387,5 kg; 426. El Touhy (E) — 357,5 kg; 427. Walechowski (M) — 387,5 kg; 428. El Touhy (E) — 357,5 kg; 429. Walechowski (M) — 387,5 kg; 430. El Touhy (E) — 357,5 kg; 431. Walechowski (M) — 387,5 kg; 432. El Touhy (E) — 357,5 kg; 433. Walechowski (M) — 387,5 kg; 434. El Touhy (E) — 357,5 kg; 435. Walechowski (M) — 387,5 kg; 436. El Touhy (E) — 357,5 kg; 437. Walechowski (M) — 387,5 kg; 438. El Touhy (E) — 357,5 kg; 439. Walechowski (M) — 387,5 kg; 440. El Touhy (E) — 357,5 kg; 441. Walechowski (M) — 387,5 kg; 442. El Touhy (E) — 357,5 kg; 443. Walechowski (M) — 387,5 kg; 444. El Touhy (E) — 357,5 kg; 445. Walechowski (M) — 387,5 kg; 446. El Touhy (E) — 357,5 kg; 447. Walechowski (M) — 387,5 kg; 448. El Touhy (E) — 357,5 kg; 449. Walechowski (M) — 387,5 kg; 450. El Touhy (E) — 357,5 kg; 451. Walechowski (M) — 387,5 kg; 452. El Touhy (E) — 357,5 kg; 453. Walechowski (M) — 387,5 kg; 454. El Touhy (E) — 357,5 kg; 455. Walechowski (M) — 387,5 kg; 456. El Touhy (E) — 357,5 kg; 457. Walechowski (M) — 387,5 kg; 458. El Touhy (E) — 357,5 kg; 459. Walechowski (M) — 387,5 kg; 460. El Touhy (E) — 357,5 kg; 461. Walechowski (M) — 387,5 kg; 462. El Touhy (E) — 357,5 kg; 463. Walechowski (M) — 387,5 kg; 464. El Touhy (E) — 357,5 kg; 465. Walechowski (M) — 387,5 kg; 466. El Touhy (E) — 357,5 kg; 467. Walechowski (M) — 387,5 kg; 468. El Touhy (E) — 357,5 kg; 469. Walechowski (M) — 387,5 kg; 470. El Touhy (E) — 357,5 kg; 471. Walechowski (M) — 387,5 kg; 472. El Touhy (E) — 357,5 kg; 473. Walechowski (M) — 387,5 kg; 474. El Touhy (E) — 357,5 kg; 475. Walechowski (M) — 387,5 kg; 476. El Touhy (E) — 357,5 kg; 477. Walechowski (M) — 387,5 kg; 478. El Touhy (E) — 357,5 kg; 479. Walechowski (M) — 387,5 kg; 480. El Touhy (E) — 357,5 kg; 481. Walechowski (M) — 387,5 kg; 482. El Touhy (E) — 357,5 kg; 483. Walechowski (M) — 387,5 kg; 484. El Touhy (E) — 357,5 kg; 485. Walechowski (M) — 387,5 kg; 486. El Touhy (E) — 357,5 kg; 487. Walechowski (M) — 387,5 kg; 488. El Touhy (E) — 357,5 kg; 489. Walechowski (M) — 387,5 kg; 490. El Touhy (E) — 357,5 kg; 491. Walechowski (M) — 387,5 kg; 492. El Touhy (E) — 357,5 kg; 493. Walechowski (M) — 387,5 kg; 494. El Touhy (E) — 357,5 kg; 495. Walechowski (M) — 387,5 kg; 496. El Touhy (E) — 357,5 kg; 497. Walechowski (M) — 387,5 kg; 498. El Touhy (E) — 357,5 kg; 499. Walechowski (M) — 387,5 kg; 500. El Touhy (E) — 357,5 kg; 501. Walechowski (M) — 387,5 kg; 502. El Touhy (E) — 357,5 kg; 503. Walechowski (M) — 387,5 kg; 504. El Touhy (E) — 357,5 kg; 505. Walechowski (M) — 387,5 kg; 506. El Touhy (E) — 357,5 kg; 507. Walechowski (M) — 387,5 kg; 508. El Touhy (E) — 357,5 kg; 509. Walechowski (M) — 387,5 kg; 510. El Touhy (E) — 357,5 kg; 511. Walechowski (M) — 387,5 kg; 512. El Touhy (E) — 357,5 kg; 513. Walechowski (M) — 387,5 kg; 514. El Touhy (E) — 357,5 kg; 515. Walechowski (M) — 387,5 kg; 516. El Touhy (E) — 357,5 kg; 517. Walechowski (M) — 387,5 kg; 518. El Touhy (E) — 357,5 kg; 519. Walechowski (M) — 387,5 kg; 520. El Touhy (E) — 357,5 kg; 521. Walechowski (M) — 387,5 kg; 522. El Touhy (E) — 357,5 kg; 523. Walechowski (M) — 387,5 kg; 524. El Touhy (E) — 357,5 kg; 525. Walechowski (M) — 387,5 kg; 526. El Touhy (E) — 357,5 kg; 527. Walechowski (M) — 387,5 kg; 528. El Touhy (E) — 357,5 kg; 529. Walechowski (M) — 387,5 kg; 530. El Touhy (E) — 357,5 kg; 531. Walechowski (M) — 387,5 kg; 532. El Touhy (E) — 357,5 kg; 533. Walechowski (M) — 387,5 kg; 534. El Touhy (E) — 357,5 kg; 535. Walechowski (M) — 387,5 kg; 536. El Touhy (E) — 357,5 kg; 537. Walechowski (M) — 387,5 kg; 538. El